

WIADOMOŚCI POLSKIE

Prywatny informator periodyczny dla uchodźstwa polskiego.

NIE DWUZNAJENIE SZCWA

(PAT 26.1.) "Jutro Polski", tygodnik wydawany przez Stronnictwo Ludowe i reprezentujący w swych artykułach wstępny pogląd polityczny b. premiera Mikołajczyka pisze:

"Trzeba dziś wyraźnie stwierdzić, że nie w tym leży sedno sprawy, kto powinien być na czele polskiego rządu w Londynie, ani w tym czy następuje jakaś zmiana ministrów. Sedno sprawy jest w tym, by tam w kraju powstał jak najszybciej rząd jedności narodowej, demokratyczny i suwerenny rząd, reprezentujący wszystkie polskie demokratyczne kierunki polityczne; by rząd ten miał prawo wykonywać swoje funkcje bez obcego wtrącania się; by mógł odbudować kraj na zasadach wolności i społecznej sprawiedliwości.

"Warunki takiego załatwienia sprawy winny być ustalone na konferencji trzech mocarstw. Wydaje się bowiem z postępowania panów w Iublinie, że nie mają oni najmniejszego zamiaru posunąć się w tym kierunku z własnej inicjatywy. Gdyby jednak konferencja trzech nie stworzyła takich warunków, dalsze istnienie w Polsce komunistycznego rządu, który nie ma prawa przemawiania imieniem jakiegokolwiek stronnictwa poza komunistyczną partią PPR, przesadziłoby w wielkim stopniu kwestię rzeczywistej wolności i niezależności Polski. W takich warunkach wola i reprezentacja narodu byłaby w dalszym ciągu wyrażona się poprzez rząd w Londynie i to nawet, gdyby całe terytorium Polski popadło pod władzę rządu reprezentującego tylko komunistów - zamiast cały naród polski - i nawet gdyby inni taki rząd uznali. Dla uniknięcia nieporozumień chciałibyśmy dodać, że jak długo te warunki nie są spełnione i jak długo nie istnieje w kraju rząd jedności narodowej, dla każdego Polaka, który nie uznaje monopoli komunistycznego w Polsce, jedynym legalnym rządem jest i pozostanie Rząd Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie."

--- 6 ---

MEMORANDUM POLSKIEGO RZĄDU

Londyński TIMES pisał dnia 24 stycznia:

"Rząd polski w Londynie przedłożył rządowi brytyjskiemu memorandum, w którym proponuje, by amerykańska komisja przejęła przejściowo administrację na obszarze Polski aż do chwili, gdy będzie można przeprowadzić wolne wybory. We wtorek ambasador polski Raczyński wręczył memorandum podsekretarzowi stanu w ministerstwie spraw zagranicznych sir Alexandrowi Cadogan. W Waszyngtonie ambasador Cieschanowski doręczył kopię w ministerstwie spraw zagranicznych. Memorandum zawiera zasady wyrażone przez premiera polskiego w jego ostatnim przemówieniu radiowym i domaga się rozwiązań, pozwalających wielkim mocarstwom, które podjęłyby się pośrednictwa między Polską i Rosją, doprowadzić do podjęcia polsko-rosyjskich pertraktacji z zamiarem utworzenia podstawy trwałej i przyjaznej współpracy.

"Arciszewski powiedział w swym przemówieniu radiowym, że po zapewnieniu Polsce prawa do wolności i niezależności, można będzie łatwo rozwiązać wszystkie rosyjsko-polskie negadnienia. Główną przeszkodą memorandum jest żądanie, by rozwiązanie polsko-rosyjskiego problemu było oparte na międzynarodowym prawie i by zagadnienia o życiowym dla Polski znaczeniu nie były rozstrzygane bez porozumienia z polskim rządem.

"Rząd polski jest gotów zgodzić się na to, by międzynarodowa komisja wojskowa administrowała terytorium Polski aż do wolnych wyborów. Wybory nie mogłyby jednak mieć miejsca natychmiast, lecz dopiero po powrocie do kraju milionów Polaków przebywających obecnie zagranicą, w więzieniach, obozach koncentracyjnych i obozach pracy, jak również po powrocie wojska walczącego obecnie na zachodzie. Podstawowy warunek: wybory nie mogą się odbywać w obecności na ziemiach polskich jakiegokolwiek wojska,

za wyjątkiem tych, które pozostawałyby pod kontrolą międzyalianckiej komisji".

-- o --

OBSERVER zamieścił ostatnio artykuł, w którym jeden z korespondentów twierdził, że przywódcy podziemnego frontu w Polsce przysłali rządowi polskiemu w Londynie serię upomnień, by nie odkładać załatwienia polsko-rosyjskiego konfliktu do konferencji pokojowej, tylko by działać natychmiast. OBSERVER przytoczył nawet szczegóły tych rzekomych instrukcji z kraju.

W związku z tym PAT został upowazniony do oświadczenia, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. Dokumenty tego rodzaju nie byłyby oczywiście dostępne dla obcych.

--- o ---

OWSZEM, MY TO OCENIAMY.

Mówiąc o beznadziejnej ucieczce niemieckich uchodźców z zagrożonych, lub zdobytych już przez Rosjan obszarów Rzeszy, niemiecki komentator prasowy v. Bergk powiedział: "Jesteśmy obecnie świadkami rozpaczliwych scen, które kiedyś oglądaliśmy w krajach nieprzyjaciela, a które teraz przeżywamy we własnej ojczyźnie. Oglądamy teraz w Berlinie sceny, które widzieliśmy dawniej w Brukseli i w Paryżu. Żaden naród nie może ocenić rozmiarów naszych cierpień, naszej szarpiającej serce żałoby, naszego czyszczenia i naszych pogrzebanych nadziei".

Owszem, my to możemy ocenić, my to możemy wymierzyć. Myśmy nauczyli się tej miary. Poznaliśmy wszystkie okropności wojny i zniszczenia. Poznaliśmy też wszystkie objawy niemieckiego zdziczenia i zezwierzęcenia. Rozumiemy, oceniamy i mamy nadzieję, że to dopiero początek. Nie martwimy się też, że tę cenę płaci - i jeszcze wyższą cenę zapłaci - cały niemiecki naród. Przeciwnie, mamy nadzieję, że się tak stanie. Po raz pierwszy zgadzamy się bez zastrzeżeń z prasowym organem SS i Himmler'a, osławionym katowskim "Das Schwarze Korps", które stwierdza;

"Nie ma niewinnych Niemców. Hitler i jego polityka są wytworem duchowego i politycznego rozwoju niemieckiego narodu. Znaleźli się obecnie w Niemczech tacy, którzy twierdzą, że nie chcieli wojny, którzy udają, że ich nie interesuje nazistowski światopogląd. Ale i oni brali udział w likwidacji dawnego żydowskiego mienia. Ale i oni korzystali z gospodarczego rozwoju nazistowskich Niemiec. I cały naród niemiecki musi spotkać ten sam los".

Tak jest. Himmlerowskie pismo mówi tak, by zagrazić Niemców do ostatecznej obrony, by wykazać bezowocność jakichkolwiek myśli o zaniechaniu walki. Takie są jego cele. Ale słuszne są jego słowa. Jest już zapóźno na dobrych Niemców i mamy nadzieję, że cały naród niemiecki zna choćby w części takiego losu, jaki zgotował innym. Myśmy byli ofiarami napaści, barbarzyństwa i podłości. Oni są mordercami, oprawcami i grabieżcami, nad którymi zawisł już cieńkarzącej ręki sprawiedliwości.

POLSKIE CZYNY ZBROJNE w r. 1944.

(dokończenie)

W poprzednich dwóch numerach naszego pisma zamieściliśmy pierwszą część kalendarza najważniejszych dat z polskiego udziału w wojnie w 1944 r. Poniżej podajemy zakończenie kalendarza.

1944 rok

Wrzesień.

3. Po przekroczeniu Sekwany, Pierwsza Pancerna Dywizja zdobywa Aberville i przekracza Somnę. W dwudniowej bitwie Polacy biorą około 1.000 jeńców. Następnego dnia Dywizja zajmuje St. Omer i Cassel, a dnia 6 września Ypres. Po drodze z nad Sekwany nad Somnę i do Belgii, Dywizja oczyszcza od nieprzyjaciela kilka baz wyrzutowych latających bomb.

7. Podano do wiadomości, że polskie myśliwskie lotnictwo straciło 223 latające bomby, co stanowi 12 % ogólnej

ilości straconych bomb. Polacy wkraczają do Thieft.

13. Pierwsza Pancerna Dywizja przebyła w ciągu 10 dni prawie 500 km, ścigając nieprzyjaciela i walcząc od Sekwany aż do holenderskiej granicy. Polacy i Kanadyjczycy zdobywają Gand. Po dwóch dniach Dywizja przechodzi pod Hulst holenderską granicę.
 15. Armia Krajowa stacza bitwę o Opoczno.
 17. Pierwsze polskie wojska spadochronowe lądują koło Arnhem w Holandii.
 20. Pierwsza Pancerna Dywizja zdobywa port Terneuzne u ujścia Szeldy.
 21. Pierwsza Polska Brygada Spadochronowa lądują pod Arnhem. Po obu stronach Dolnego Renu Brygada toczy ciężkie boje. Niektóre oddziały polskie przekraczają rzekę, by przybyć z odsieczą brytyjskim wojskom. Następnie polskie oddziały współdziałają w osłonie trudnego odwrotu.
 - 24 - 27. Oddziały Armii Krajowej staczają dla odciążenia Warszawy walki w okręgu Kielce, Częstochowy i Piotrkowa.
 30. Prezydent Rzeczypospolitej mianuje gen. Bora-Komorowskiego Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych.
- Październik.
3. Pierwsza Pancerna Dywizja zdobywa Baarle-Nassau w Holandii.
 4. Po 63 dniach rozpaczliwej i bohaterskiej walki generał Bor-Komorowski podpisuje warunki kapitulacji Warszawy.
 5. Na nowym krążowniku polskim CONRAD podniesiono polską banderę.
 6. Na ruinach i zgliszczach Warszawy oddziały Armii Krajowej składają broń. Następują walki w Rademskim i Piotrkowskim. Nowa podziemna polska kwatera główna tworzy się w nieujawnionym miejscu w kraju.
 18. Polacy stracają nad Danią 6 Messerschmittów "1c9", nie ponosząc przy tym strat.
 28. Polskie i francuskie władze podpisują umowę w sprawie zaciągu Polaków we Francji do polskiego wojska.
 29. Drugi Korpus zdobywa we Włoszech Predappio. Tegoż dnia wojsko polskie zdobywa w Holandii Bredę.
- Listopad.
8. Polski pułk czołgów atakuje i zdobywa umocnienia niemieckie pod Moerdijk, uwalniając zarazem miasto i biorąc ponad 500 jeńców.
 10. Polski kontrtorpedowiec GARLAND oraz kontrtorpedowiec brytyjski zatapiają na Morzu Egejskim nieprzyjacielski okręt podwodny.
 22. Polacy odbijają Monte Fortino na drodze do Faenzy.
 25. Marsz. Montgomery zostaje odznaczony "Virtuti Militari", a 14 polskich żołnierzy, wraz z dowódcą Pierwszej Pancernej Dywizji gen. Maczkiem, otrzymuje odznaczenia brytyjskie: "DSO" (Distinguished Service Order) i inne.
- Grudzień.
7. Dwanaście polskich Mustangów spotyka przy Norwegii 15 Me "1c9" i FW "1c9" i strąca z nich 6 i prawdopodobnie jeden dalszy, tracąc przy tym jeden polski samolot.

W I A D O M O Ś C I
z K r a j u i z e S w i a t a .

Ofenzywa sowiecka w Polsce poczyniła dalsze postępy. Pod panowaniem niemieckim znajdowały się jeszcze we wtorek, dnia 30 stycznia: (1) t.zw. korytarz polski na północ od poziomej linii przechodzącej przez Grudziądz, (2) mały skrawek Poznańskiego na północny zachód od zajętego już przez Rosjan Leszna i (3) południowa część Śląska (Rybnik, Pszczyna Bielsko). Po zajęciu (dnia 30 stycznia) Zakopanego, wyparto prawie już zupełnie Niemców z Małopolski, a zatem i z t.zw. Generalnego Gubernatorstwa. Głęboko poza frontem Niemcy bronią się jeszcze w Poznaniu, Toruniu i w Bydgoszczy. Są to odosobnione wysepki niemieckiego oporu. Gdańsk jest zagrożony od strony Prus Wschodnich. Lawina rosyjska przelała się przez granice Rzeczypospolitej, ogrania cały niemiecki Śląsk i posuwa się ku Frankfurtowi nad Odrą, Berlinowi i Szczecinowi.

x x
x

Stosownie do wiadomości nadeszłych ostatnio z Polski do Londynu podczas ofenzywy sowieckiej w Radomskim, oddziały polskiej Armii Krajowej zniszczyły w walkach z Niemcami 8 czołgów, 27 pancernych wozów i setki samochodów. W walkach z polską Armią Krajową zginęło kilkuset Niemców.

x x
x

Wawel ocalał. Odwrót Niemców nastąpił tak szybko, że ani celownikom udało się zniszczyć Wawelu, ani nie ucierpiał on wskutek walk. Nie oznacza to, by Niemcy nie próbowali, by nie mieli intencji. Owszem, zarówno pod zamkiem jak i pod katedrą założyli oni zegarowe miny, które jednak zdolano w porę unieszkodliwić. A nazistowski satrapa krakowski, dr. Frank, minister Rzeszy i generalny gubernator, który tylokrotnie głosił, że Niemcy przyszedli tu "na zawsze", w porę ulotnił się do Rzeszy. Nie należy jednak tracić nadziei, że w porę powróci też do Polski, tym razem przymusowo, jako przestępca wojenny, któremu polskie trybunały wymierzą karę za zbrodnie popełnione na polskiej ziemi. Miejmy zatem nadzieję, że kariera dr. Franka nie została jeszcze zakończona, że zajdzie on w Polsce jeszcze wyżej, aż na szubienicę.

x x
x

Korespondent jednego z londyńskich pism podaje z Warszawy, że stolicę Polski możnaby obecnie nazwać "współczesnymi ruinami Pompei". Jedyne w okolicy Alei Ujazdowskich pozostało kilka prawie nieuszkodzonych domów. Straty materialne dadzą się ocenić na miliard dolarów.

Tenże korespondent donosi, że po wyparciu Niemców z Łodzi zastano tam 6.000 Żydów w obozie służącym "naukowym eksperymentom". Poza tym napotkano na jeszcze jedną grupę, która przetrwała masakrę, a mianowicie na 7.000 Żydów w Częstochowie. Żydzi w Łodzi pochodzą z Niemiec, Austrii, Czechosłowacji, Francji, Holandii i Belgii. Byli jednak między nimi i polscy Żydzi. Natomiast całe skupisko w Częstochowie składało się wyłącznie z polskich Żydów.

x x
x

W piątek, dnia 12 b.m., nastąpiło w Gibraltarze uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci śp. gen. Władysława Sikorskiego. Tablica umieszczona została na lotnisku gibraltarskim, w miejscu tragicznego startu samolotu, w którym poniósł śmierć gen. Sikorski wraz z towarzyszącymi mu osobami. Odsłonięcia tablicy dokonał gubernator Gibraltaru sir Ralph Eastwood.

x x
x

Zwłoki bohaterów polskich II-go Korpusu, którzy padli w bitwie o Monte Cassino, spoczęły na wielkim polskim cmentarzu wojskowym założonym przed kilku miesiącami. Założenie cmentarza na terytorium, które nie dawno jeszcze stanowiło pole walk, wymagało wiele pracy. Wykonali ją polscy saperzy i 300 cywilnych robotników.

Cmentarz ma monumentalny charakter. Wykonano go według planu opracowanego przez warszawskiego inżyniera. Po zupełnym wykończeniu cmentarz będzie miał formę amfiteatru. Przy wejściu wykonany będzie w kamieniu olbrzymich rozmiarów order Virtuti Militari. Nad cmentarzem górować będzie wielki krzyż o długości 60 m. Na szczycie góry Dywizja Karpacka wzniosła pomnik ku czci poległych żołnierzy. Cmentarz będzie zupełnie gotów w maju 1945r. w rocznicę zdobycia klasztoru na Monte Cassino przez II Korpus Polski.

OO. Benedyktyni powrócili już na Monte Cassino i mieszkają w podziemiach klasztoru.

X X

X

Od listopada 1944r. z funduszu Lend and Lease wysyłano ze Stanów Zjednoczonych do polskich jeńców wojennych w Niemczech po 32.000 paczek miesięcznie, zamiast dotychczasowych 60.000 paczek miesięcznie. Czynione są wysiłki o podwyższenie ilości paczek dla jeńców Polaków do 90.000 miesięcznie.

X X

X

Władze niemieckie ogłosiły, że w t.zw. prowincji Warty (Warthegau), z której zresztą Niemcy się już prawie całkowicie wynieśli, osadzono za czasów administracji niemieckiej na odebranej Polakom ziemi 40.000 rodzin niemieckich przesiedleńców, którym przydzielono łącznie 850.000 ha.

X X

X

FAT podaje, że ze Stambułu odjechał do Palestyny transport 680 uchodźców żydowskich z różnych europejskich krajów, w tym około 200 z Polski.

K O M U N I K A T Y L O K A L N E

-x- Przypomina się, że w niedzielę, dnia 4 lutego b.r., o godz. 11-ej odbędzie się nabożeństwo polskie w kaplicy przy Bergsgatan 11.

-x- Koło Prawników zawiadamia, że w poniedziałek, dnia 5 lutego b.r., o godz. 20-cj p. Wiesław Patek wygłosi w "Ognisku" odczyt p.t. "Naprawa sądownictwa powszechnego".

Goście mile widziani.

-x- Kółko Sportowe przy Sekcji Kulturalno-Oświatowej zawiadamia, że w piątek, dnia 2 lutego b.r., o godz. 18-ej odbędzie się pierwsze ćwiczenie w Medborgarhuset na Söder. Uprasza się zainteresowaną osoby o przybycie, celem omówienia dalszych prac poszczególnych sekcji. Uprasza się o punktualne przybycie.

-x- Zarząd Związku Żydów Polskich w Szwecji zawiadamia, że ogólne zebranie członków Związku odbędzie się w niedzielę, dnia 4 lutego r.b., o godz. 19,30 w Sztokholmie w lokalu szkolnym gmachu Mosaiska Församlingen przy Warendorfskatan 3.

-x- Kierowniczka Biblioteki przy polskim klubie "Ognisko", Stockholm, Jungfrugatan 30/II, zwraca się do Polaków w całej Szwecji o pomoc w odszukaniu polskich książek zaginionych w skupiskach polskich w Florsbergu i Tranebergu. Wszelkie napotkane książki polskie ze stemplem "Dar Pomorza" lub inne, należy przysłać pocztą do Polska Klubben "Ognisko", Stockholm, Jungfrugatan 30/II.

-x- Redakcja WIADOMOSCI POLSKICH zawiadamia, że od 2 lub 3 lutego b.r. będzie miała telefon nr. 67-40-34.

K A L E N D A R Z K A R T K O W Y

N o w e kartki na kawę (B 218, 219, 220) ważne są do dnia 7 maja 1945r. Kartki na jajka (Å 72) ważne są do dnia 12 lutego 1945r. Dnia 2 lutego r.b. k o ń c z ą się kartki na tytoń (nr. 53), a dnia 5 lutego 1945r. k o ń c z ą się kartki na środki do prania (D 62, 63, A 82, A 87, D 202) i na jajka (Å 71).

Polska Hjälpkommittén i Sverige, Polski Komitet Pomocy w Szwecji
Polski Klub "Ognisko", Stockholm, Jungfrugatan 30/II, tel. 61-63-59.